BIULETYN KONSERWATORSKI
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

WOJEWÓDZKI URZĄD OCHRONY ZABYTKÓW W BIAŁYMSTOKU

Białystok 2026

Wojciech Sława Darkiewicz
Fundacja Imienia Własnego

Miłkowice-Maćki: wyjątkowa koncentracja dziedzictwa kulturowego poza głównymi szlakami

Słowa kluczowe: Miłkowice-Maćki, Podlasie, sztuka sepulkralna, kapliczka barokowa, kaplica grobowa, grobowce rodzinne, klasycyzm, neogotyk, Smorczewscy, Klimaszewscy, Kosińscy, Moniuszkowie, konserwacja zabytków, Fundacja Imienia Własnego
Key words: Miłkowice-Maćki, Podlasie, funerary art, sepulchral art, Baroque column shrine, funerary chapel, family tombs, Neoclassicism, Gothic Revival, neo-Gothic, Smorczewski family, Klimaszewski family, Kosiński family, Moniuszko family, heritage conservation, Fundacja Imienia Własnego

Wprowadzenie

Miłkowice-Maćki to miejscowość niewielka i zasadniczo nieznana, pomimo walorów wyraźnie odróżniających ją od tysięcy innych wsi. Wiążą się one z nawarstwiającymi się tam od XVIII w. zasobami materialnego dziedzictwa kulturowego, pozostającymi w ścisłym związku z dziedzictwem duchowym i wyrażającymi – rzadko już dziś w Polsce spotykane – *continuum* historyczno-społeczne możliwe do rozpatrywania także w perspektywie antropologii historycznej.

Dzieje Miłkowic-Maćków, miejscowej parafii oraz kolejnych budowli sakralnych nie doczekały się dotychczas opracowania monograficznego, były już jednak przedmiotem rozproszonych prac przyczynkarskich[1]. Wzmiankowane jeszcze w XV w. Miłkowice Ruskie, odpowiadające dzisiejszym Miłkowicom-Maćkom[2], wiązane są z osobą Macieja Miłkowskiego (zm. ok. 1478 r.), asesora sądu drohiczyńskiego. W następnych stuleciach dobra lub poszczególne ich części pozostawały kolejno w rękach Horbowskich, Korowickich, Sadowskich Nowosielskich, Obniskich, Smorczewskich, Zaleskich i Kosińskich. Do II wojny światowej na pewno przetrwał dwór Kosińskich (w samych Miłkowicach-Maćkach) oraz Zaleskich (w Miłkowicach-Paszkach)[3].



1. Dwór Kosińskich w Miłkowicach-Maćkach, początek XX w. Archiwum W. Darkiewicza
The Kosiński family manor house in Miłkowice-Maćki, early 20th century. Archive of W. Darkiewicz

Historia miejscowości jest zatem również historią kolejnych pokoleń lokalnej szlachty i obywateli, których obecność znalazła materialny wyraz w zachowanym zespole przykościelnym – co nie znaczy, że jedynymi przejawami zachowanego dziedzictwa kulturowego w Miłkowicach jest to związane z tradycją szlachecko-ziemiańską[4].

Centralnym punktem wsi jest XIX-wieczny drewniany kościół pw. św. Rocha ufundowany przez Jana Smorczewskiego[5], którego grobowiec jest istotnym elementem otoczenia kościoła. Kamień węgielny pod budowę miłkowickiego kościoła położono w 1811 r., natomiast samodzielna parafia powstała tu w 1922 r. – wcześniej kaplica i kościół stanowiły obiekty filialne podlegające parafii w Sadach, a potem w Drohiczynie. Kościół powstał w miejsce drewnianej kaplicy, będącej jednocześnie kaplicą cmentarną, pobudowanej w drugiej dekadzie XVIII w. prawdopodobnie z fundacji Korowickich. Kaplica stanowiła wotum po ustaniu morowego powietrza z przełomu 1710 i 1711 r., co znalazło także wyraz w wyborze św. Rocha na jej patrona. Ten pochodzący z Francji święty[6] od XV w. czczony jest w Europie jako główny (oprócz św. Sebastiana) patron chroniący od zarazy, a także opiekun wszelkich profesji związanych z pomocą chorym, jak zawody medyczne i farmaceuci. W Polsce instytucjonalizacja nabożeństwa do św. Rocha nastąpiła



2. Perspektywa na zespół w Miłkowicach-Maćkach. Fot. W. Darkiewicz
View of the complex in Miłkowice-Maćki. Photo by W. Darkiewicz

co najmniej od połowy XVII w., a Podlasie jest nie jedynym, ale istotnym obszarem koncentracji tego kultu – relikwie świętego znajdują się m.in. w Białymstoku i Sokołowie Podlaskim, którego św. Roch jest patronem.

Wokół kościoła ewolucyjnie ukształtował się zespół obiektów sakralnych i sepulkralnych. Żaden z nich nie ma rangi, która sama w sobie przesądzałaby o unikatowości miejsca. Być może dlatego Miłkowice – chociaż obecne na mapach zabytków – giną w blasku pobliskiego Drohiczyna. O wartości tutejszego zespołu decyduje jednak nie tyle klasa poszczególnych realizacji, ile ich nagromadzenie, ciągłość w różnorodności oraz zachowane wzajemne relacje[7]. Miłkowice-Maćki nie są odkryciem w dosłownym sensie. Również na łamach „Biuletynu" sygnalizowano prowadzone tu prace konserwatorsko-restauratorskie przy znajdujących się w miejscowym kościele renesansowej ambonie[8] i obrazie *Ukrzyżowanie*[9], a konserwację nagrobka Eustachego Klimaszewskiego przedstawiono jako jeden z udanych przykładów prac przy zabytkach cmentarnych województwa podlaskiego[10]. Dotychczas brakowało jednak próby spojrzenia na cmentarz przykościelny właśnie jako na zespół – wyróżniający się, i to nie tylko w skali lokalnej, autentyzmem, integralnością oraz czytelnością kolejnych nawarstwień historycznych.

Teren przykościelny, położony na niewielkim wzniesieniu pośród „pól malowanych zbożem rozmaitem", zamknięty kamiennym murem i osłonięty wiekowym drzewostanem, stanowi centralny punkt wsi. Kościół, cmentarz oraz zachowane obiekty zabytkowe tworzą całość, której walory wynikają również z osadzenia w historycznie ukształtowanej przestrzeni oraz aktywnej z nią relacji. Plastyczność zespołu jest bardzo ważnym elementem współtworzącym ten podlaski, rdzennie nadbużański krajobraz.

Na przykościelnym cmentarzu, który swoją funkcję – mimo istnienia od połowy XIX w. nowego cmentarza grzebalnego – pełnił jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym, a wyjątkowo nawet w czasach zgoła nieodległych, znajdują się zabytki reprezentujące kolejne fazy rozwoju architektury sakralnej i sztuki sepulkralnej. Cmentarz dokumentuje jednak nie tylko przemiany stylów architektonicznych, lecz także stanowi cenne źródło badań nad historią społeczną, antropologią kultury i socjologią lokalnych elit. Ukazuje wielopokoleniową obecność zakorzenionych miejscowo rodzin, połączonych własnością i więzami krwi, a zarazem pozwala śledzić np. ewolucję języka i form epitafiów oraz sposobów wyrażania żałoby i pamięci. Obszar ten można zatem potraktować jako rodzaj przestrzennego archiwum. Nie jest ono kompletne: część obiektów zapewne zaginęła, inne zostały przemieszczone, straciły swą pierwotną funkcję grobową i stały się samoistnymi dziełami sztuki o sepulkralnej proweniencji, a wiedza o fundatorach i wykonawcach pozostaje fragmentaryczna. Pomimo to zachowane obiekty są nośnikami treści poznawczych wykraczających daleko poza ich formę – mogą m.in. stanowić wkład do rozpoznania horyzontów umysłowo-estetycznych miejscowych elit, które, jak się wydaje, pozostawały w kontakcie z aktualnymi prądami w sztuce i obyczajowości, nie ograniczając się do powielania utrwalonych wzorców. Równie interesujące jest współistnienie lokalnej tradycji rzemieślniczej z bardziej w założeniu wyrafinowaną kulturą ziemiańską oraz możliwość obserwowania wzajemnego ich się przenikania.

Barokowa kapliczka słupowa

Najstarszym zachowanym obiektem zespołu jest barokowa kapliczka słupowa datowana na pierwszą połowę XVIII w. Wzniesiono ją z cegły na planie kwadratu o boku około 1,25 m. Przy stosunkowo niewielkiej podstawie osiąga wysokość około 4,56 m, dzięki czemu jej smukła sylwetka jest wyraźnie zarysowana[11]. Kapliczka składa się z trzech kondygnacji zwężających się uskokowo ku górze. Jej ściany ożywiają prostopadłościenne wgłębienia dające światłocień. Najwyższa kondygnacja została przepruta czterema otworami zamkniętymi łukami odcinkowymi. Zwieńczenie być może nawiązuje do uproszczonego doryckiego lub toskańskiego kapitelu; na ceramicznym daszku namiotowym posadowiony jest prosty żelazny krzyż łaciński.

Forma obiektu jest oszczędna. Nie znajdziemy tu oczywiście rozbudowanego repertuaru ornamentów, charakterystycznego dla bardziej reprezentatywnej i reprezentacyjnej architektury barokowej. O stylowym charakterze decydują przede wszystkim piętrzenie i stopniowe zwężanie kondygnacji, gra mas oraz



3. Kapliczka słupowa w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony frontowej (płd.-wsch.). Fot. W. Darkiewicz
Pillar shrine in Miłkowice-Maćki, view from the front (south-east). Photo by W. Darkiewicz



4. Kapliczka słupowa w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony frontowej (płn.-wsch.). Fot. W. Darkiewicz
Pillar shrine in Miłkowice-Maćki, view from the front (north-east). Photo by W. Darkiewicz

ukształtowanie zwieńczenia. Jest to barok uproszczony, przystosowany do lokalnych możliwości, wyróżniający się jednak zachowaniem dobrych proporcji, wyrazistej kompozycji i pewną delikatnością – co nie jest wcale oczywiste, gdy porównamy kapliczkę miłkowicką z nieco starszą, bo jeszcze XVII-wieczną, z pobliskiego Grannego[12].

Jeszcze w dokumentacji konserwatorskiej z 1964 r. odnotowano[13], że w prześwicie najwyższej kondygnacji znajduje się oryginalna figura Chrystusa. Zapewne z przyczyn nieleżących w wiekowej substancji rzeźba ta jednak zniknęła i została zastąpiona gipsową figurką Matki Boskiej masowego odlewu, ograniczającą autentyzm obiektu.

Grobowiec rodziny Smorczewskich

Dominującym – zaraz po samym kościele – obiektem na cmentarzu jest grobowiec rodziny Smorczewskich. Powstał po śmierci Jana Smorczewskiego, a jego fundatorką była wdowa Apolonia z Turskich Smorczewska.



5. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony północno-zachodniej (widoczna elewacja zachodnia – frontowa oraz północna). Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, view from the north-west (showing the western – front – and northern façades). Photo by W. Darkiewicz



6. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony północno-wschodniej (widoczna elewacja tylna – wschodnia oraz północna). Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, view from the north-east (showing the rear – eastern – and northern façades). Photo by W. Darkiewicz



7. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony północno-zachodniej (widoczna elewacja zachodnia – frontowa oraz fragment północnej). Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, view from the north-west (showing the western – front – façade and part of the northern façade). Photo by W. Darkiewicz

Obiekt ów określany jest, również w oficjalnej dokumentacji, jako kaplica grobowa[14]. Nie posiada on jednak otwartego wnętrza umożliwiającego choćby symboliczne sprawowanie kultu. Komory grobowe mają formę przesklepionych półek umieszczonych jedna nad drugą i dostępnych od tylnej strony budowli[15]. Pod względem funkcjonalnym jest to zatem grobowiec rodzinny, a nie kaplica grobowa. Godzi się zauważyć, że obiekt ten istotnie różni się jednak od większości grobowców rodzinnych, szczególnie swoją „budynkową" formą, co w jakimś stopniu uprawomocnia nazywanie go kaplicą grobową, z którego to prawa korzystać będę w dalszej części artykułu. Istotną sprawą jest też data powstania. Zakłada się, że grobowiec pobudowano bezpośrednio po śmierci Jana Smorczewskiego w 1822 r., a skoro tak, to byłby najstarszą zachowaną kaplicą grobową na Podlasiu[16]. Z przeglądu literatury wynika przy tym, że również najwcześniejsze obiekty tego typu na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu pochodzą z lat późniejszych[17]. Do jego wartości artystycznych i historycznych dochodziłaby zatem również samoistna wartość dawności.

Kaplica grobowa Smorczewskich wzniesiona została z cegły na fundamencie z kamieni polnych. Jej korpus ma plan prostokąta i został zwieńczony dwuspadowym dachem krytym dachówką[18]. Portyk zamknięty jest trójkątnym frontonem wyraźnie wyniesionym ponad połać prostopadłego doń dwuspadowego dachu przekrywającego obiekt. Tamże posadowiony jest krzyż łaciński korespondujący masywnością i prostotą z resztą obiektu. Elewacje boczne podzielone są trzema pilastrami – środkowym i flankującymi, tworzącymi głęboki światłocień. Prostokątne, różnej wielkości płyciny o uskokowo uciętych narożach tworzą stały geometryczny motyw dekoracyjny – powtarzają się na ścianach, bocznych częściach frontowych cokołów oraz ponad kolumnami.

Dominującym elementem frontowej fasady jest głęboka wnęka flankowana masywnymi filarami, których frontowe lica są artykułowane przez półkolumny – jak się wydaje, w uproszczeniu nawiązujące do porządku toskańskiego – spoczywające na wysokich prostopadłościennych cokołach. Kompozycję zamyka trójkątny fronton o szerokim profilowanym obramieniu. Powstały w ten sposób tympanon jest gładki. We frontowej wnęce umieszczono dwie wertykalne tablice inskrypcyjne z piaskowca, poświęcone Janowi i Apolonii z Turskich Smorczewskim. Poniżej wnęki, przed fasadą grobowca, ustawiono trzecią – marmurową – tablicę, upamiętniającą Anielę ze Smorczewskich, *primo voto* Szaniawską, *secundo voto* Chróściechowską, która ufundowała tablicę poświęconą swej babce Apolonii.

Niewątpliwy urok tego obiektu w określonym układzie niekoniecznie zmusza do obstawania, iż jest to realizacja o wyrafinowanych proporcjach lub szczególnie subtelnym detalu. Podobnież należałoby powstrzymać się od porównań z klasycystycznymi realizacjami zlecanymi przez przedstawicieli arystokracji lub tych z wielkomiejskich nekropolii. Na uznanie zasługuje uzyskanie za pomocą dość prostych środków wrażenia pewnej monumentalności, która posunięta zbyt daleko mogłaby przy tego typu budowli wywołać efekt karykaturalny[19]. Nie jest to jednak przykład ani wybitnego zastosowania wzorców formalnych, ani nowatorstwa stylistycznego. Bryła jest pewnie nieco za ciężka, a opracowanie elementów – uproszczone. Brak jest elementów rzeźbiarskich. W warunkach podlaskiego,

par excellence prowincjonalnego cmentarza przykościelnego obiekt mimo to jest dziełem oryginalnym i wyrazistym. Projektant znał zasady kompozycji klasycystycznej i potrafił zastosować je do budowli o niewielkiej skali oraz szczególnej funkcji. Architektura grobowca wykorzystuje podstawowy repertuar klasycyzmu: symetrię, trójkątny fronton, podziały pilastrowe i portykowy schemat fasady. Zastosowanie tego stylu miało swoje uzasadnienie także w wymiarze społecznym – w przypadku grobowca zamożnego szlachcica piastującego ważne urzędy ziemskie i fundatora kościoła wybór form klasycystycznych był poniekąd naturalny, pozwalał bowiem przedstawić zmarłego jako wzorowego ojca rodziny i obywatela reprezentującego nieomal rzymskie cnoty, co wzmacniało wrażenie trwałości, powagi i porządku.

Neogotycki nagrobek Eustachego Klimaszewskiego

Zapewne najcenniejszym artystycznie zabytkiem cmentarza jest nagrobek Eustachego Klimaszewskiego[20], ufundowany około 1845–1846 r. przez wdowę po nim – Elżbietę z Kosińskich Klimaszewską. Obiekt ma formę prostopadłościennej steli, ujętej po bokach zwielokrotnionymi pilasterkami i dekoracją akantową. Lico frontowe wypełnia tablica poświęcona Eustachemu Klimaszewskiemu, natomiast na tylnej ścianie umieszczono inskrypcje odnoszące się do kolejnych zmarłych z rodzin Klimaszewskich (matka i córki Eustachego) i Kosińskich (teściowie). Dolną część frontowej tablicy zajmuje płaskorzeźbiona scena śmierci. Stelę wieńczy rozbudowana nastawa w kształcie neogotyckiego daszku. Tworzą ją ostrołukowe i maswerkowe podziały, czwórliść, rozeta, kwiaton oraz boczne elementy przypominające pinakle. Dzięki takiemu zwieńczeniu nagrobek uzyskał kształt miniaturowej kapliczki.

Nagrobek udanie łączy elementy należące do różnych tradycji stylistycznych. Dolna część ma stosunkowo uporządkowaną, niemal klasycyzującą strukturę, podczas gdy zwieńczenie z dużą już śmiałością wykorzystuje repertuar neogotyku płomienistego. Powstała kompozycja jest niejednorodna, również jeśli chodzi o materiał, lecz zarazem znakomicie skomponowana – prosta, dwustopniowa baza podkreśla delikatność, smukłość i lekkość pełnej detali dominującej formy neogotyckiej.

Na szczególną uwagę zasługuje relief przedstawiający Eustachego na łożu śmierci, otoczonego przez żonę i dzieci. Zmarły spoczywa na łożu o formie charakterystycznej dla wyposażenia biedermeierowskiego. Zachowane szczegóły fryzury i ubioru odpowiadają ówczesnej modzie. Żona ma na ramionach obszerny szal, a dzieci ukazano w zróżnicowanych pozach wyrażających rozpacz, pożegnanie i modlitwę. Jedna z dziewczynek trzyma dłoń ojca, który kładzie drugą rękę na jej głowie. Druga klęczy przy łóżku. Żona podtrzymuje najmłodsze dziecko. Kompozycja jest kameralna, niemal domowa. Nie wykorzystuje symboli śmierci z wcześniejszych epok, lecz przedstawia konkretną rodzinę w chwili osobistego dramatu.

Tak rozbudowana scena narracyjna, szczególnie na wiejskim cmentarzu, jest zjawiskiem zdecydowanie wartym podkreślenia. Wartość płaskorzeźby wynika z indywidualizacji przedstawienia, szczegółów obyczajowych i czytelnej



8. Nagrobek Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony północnej (widoczna tylna ściana steli). Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki, view from the north (showing the rear face of the stele). Photo by W. Darkiewicz



9. Nagrobek Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony południowej (widoczne lico frontowe). Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki, view from the south (showing the front face). Photo by W. Darkiewicz



10. Zbliżenie na relief na nagrobku Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach. Fot. W. Darkiewicz
Close-up of the relief on the tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki. Photo by W. Darkiewicz

wymowy emocjonalnej. Przedstawienie nie jest przy tym dosłowną dokumentacją chwili śmierci. Eustachia, jedna z córek Klimaszewskich, urodziła się po śmierci Eustachego, a Stefanja Teressa nie żyła już w chwili śmierci ojca. Przedstawiana scena jest świadomie ahistoryczna i można ją interpretować jako symboliczne przedstawienie rodziny – wspólnoty trwającej i nierozdzielonej nawet przez śmierć, a także jako sposób konstruowania pamięci.

Repertuar neogotycki został wykorzystany w Miłkowicach stosunkowo wcześnie i w wyjątkowo dekoracyjnej formie. O ile – posługując się wyłącznie kategoriami historii sztuki – uproszczoną kaplicę Smorczewskich z trzeciej dekady XIX w. można uznać raczej za zapóźnioną estetycznie, o tyle sięgnięcie pod koniec pierwszej połowy XIX w. po repertuar romantyczny w wydaniu neogotyckim nastąpiło na długo przed szczytem jego popularności w Polsce oraz próbami uznania tego stylu za narodowy.

Nie ma podstaw, aby zakładać, że taki projekt nagrobka powstał w okolicach Miłkowic. Rozpowszechnienie wzorników, gotowych elementów kamieniarskich i wypracowanych schematów kompozycyjnych ułatwiało jednak przepływ motywów pomiędzy miastem a prowincją. Dwudziestokilkuletnia fundatorka musiała nie tylko dysponować środkami na zlecenie takiej realizacji, lecz także znać, a co najmniej zaakceptować, formę odpowiadającą aktualnym, niekoniecznie jeszcze dominującym tendencjom artystycznym, co świadczy zarówno o jej statusie majątkowym, jak i kulturalnej ogładzie.

Późniejsze warstwy cmentarza

Do najskromniejszych realizacji omawianego cmentarza należą żeliwne krzyże osadzane w głazach. Kamień pełnił funkcję podstawy, natomiast żeliwny krzyż i tablica umożliwiały wprowadzenie trwalszej dekoracji oraz czytelnej inskrypcji. Rozwiązanie takie (krzyże kute albo odlewane) jest charakterystyczne dla cmentarzy Podlasia oraz szerzej rozumianego północno-wschodniego pogranicza, przy czym inskrypcje na „biedniejszych" nagrobkach zazwyczaj były ryte bezpośrednio w kamieniu. Krzyże takie nierzadko przybierały nad wyraz kunsztowne formy. Nie można tego powiedzieć o miłkowickim, poświęconym dzieciom Kosińskich i Moniuszków, którego ornamentyka, choć zaznaczona wcale gustownie, jest ograniczona. Znaczenie tego nagrobka w miłkowickim zespole polega jednak na zakorzenieniu w miejscowej tradycji rzemieślniczej i krajobrazie kulturowym.

Istotne pytania można wiązać z rodzinnym grobem Kosińskich i Moniuszków z okresu międzywojennego. Jego głównym elementem jest krzyż łaciński osadzony na masywnym postumencie o profilowanej podstawie. Sama forma pomniczka należy do najbardziej trywialnych wzorów rzemiosła sepulkralnego. Nietypowe jest natomiast ogrodzenie pola grobowego, wykonane z grubych stalowych rur osadzonych w narożnych betonowych słupkach.

Nie można tu wykluczyć przypadkowości, biorąc jednak pod uwagę chociażby miłkowicki *genius loci*, byłoby jakby nie na miejscu pominięcie – być może tylko formalnego – podobieństwa tego rozwiązania do ówczesnych tendencji modernistycznych: redukcja dekoracji, eksponowanie elementów konstrukcyjnych

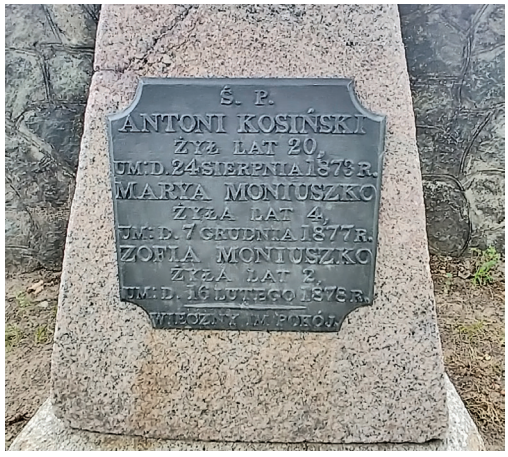

11. Nagrobek dzieci Kosińskich i Moniuszków w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony północnej (zbliżenie na tablicę inskrypcyjną). Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of the Kosiński and Moniuszko children in Miłkowice-Maćki, view from the north (close-up of the inscription plaque). Photo by W. Darkiewicz



12. Nagrobek dzieci Kosińskich i Moniuszków w Miłkowicach-Maćkach, widok ogólny od strony północnej. Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of the Kosiński and Moniuszko children in Miłkowice-Maćki, general view from the north. Photo by W. Darkiewicz



13. Nagrobek Kosińskich i Moniuszków w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony południowo-wschodniej. Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of the Kosiński and Moniuszko families in Miłkowice-Maćki, view from the south-east. Photo by W. Darkiewicz

i ogólnie stosowanie materiałów kojarzonych z nowoczesnością. Hipoteza o związku projektu z modernizmem wymaga oczywiście dużej ostrożności. Nie zachował się projekt, nie znamy wykonawcy. Nie wiadomo, czy forma została wybrana świadomie ze względów estetycznych, czy była wyłącznie rozwiązaniem praktycznym. Pytanie nie jest jednak pozbawione podstaw. Oryginalność ogrodzenia i jego odmienność od typowych rozwiązań cmentarnych epoki mogą uczynić obiekt kolejnym przypadkiem do badań nad dyfuzją form artystycznych.

Epitafia: wzorce osobowe i język pamięci

Zachowane na grobowcu Smorczewskich i nagrobku Klimaszewskiego inskrypcje mają znaczenie dalece wykraczające poza identyfikację pochowanych osób. Stanowią punkt wyjściowy do badań nad historią lokalnych rodzin, językiem, obyczajowością oraz społecznymi wyobrażeniami o właściwym życiu i dobrej pamięci pośmiertnej.

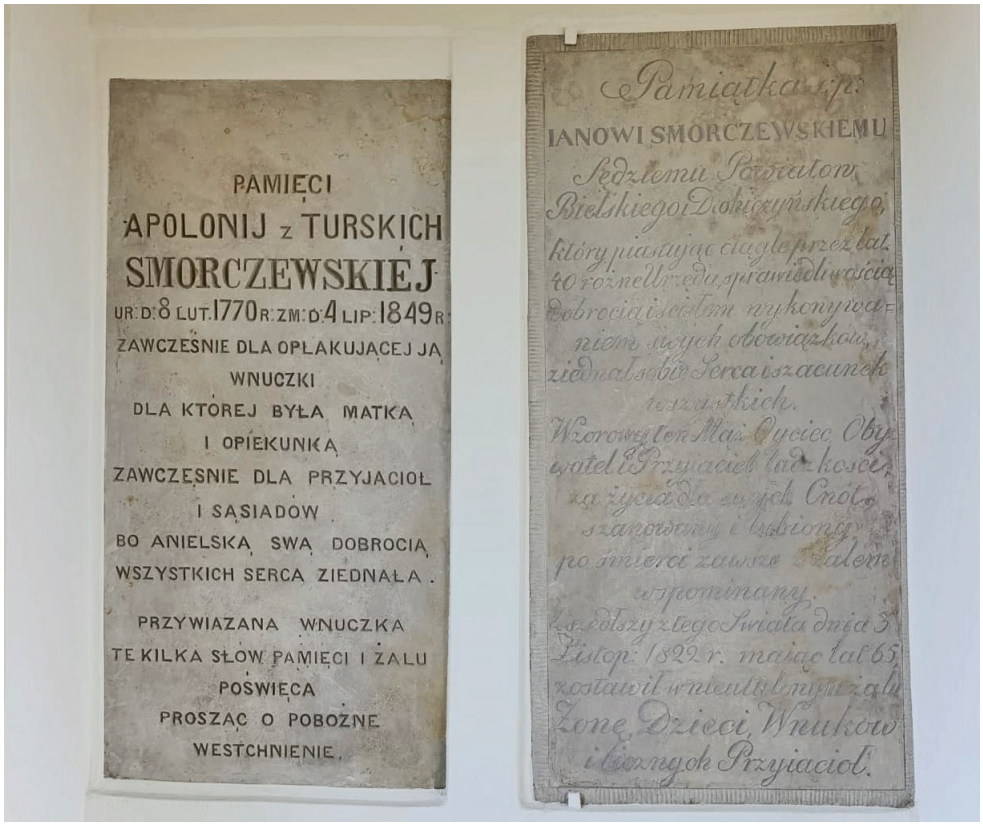

14. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, zbliżenie na tablice inskrypcyjne z wnęki fasady frontowej (zachodniej). Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, close-up of the inscription plaques in the recess of the front (western) façade. Photo by W. Darkiewicz

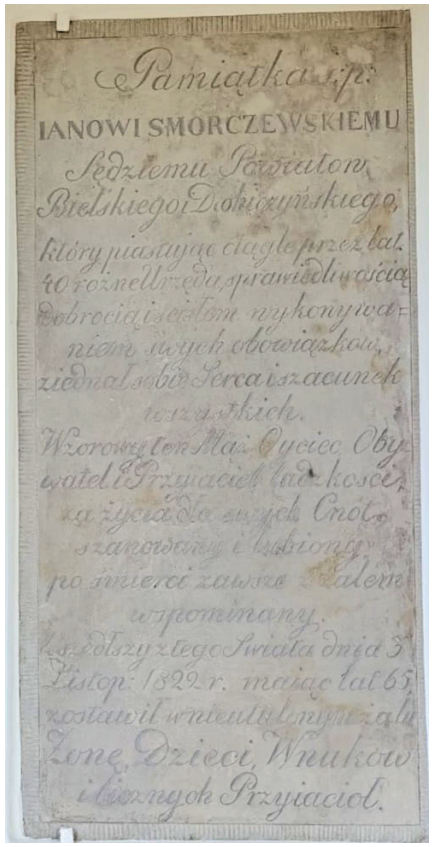

15. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, zbliżenie na tablicę inskrypcyjną poświęconą Janowi A. Smorczewskiemu, umieszczoną we wnęce fasady frontowej (zachodniej). Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, close-up of the inscription plaque dedicated to Jan A. Smorczewski, located in the recess of the front (western) façade. Photo by W. Darkiewicz

Epitafium Jana Smorczewskiego wymienia pełnione przez niego urzędy oraz cechy, które miały zapewnić mu szacunek współczesnych: „sprawiedliwość, dobroć i ścisłe wykonywanie obowiązków". Zmarły został przedstawiony jako wzorowy „Mąż, Oyciec, Obywatel i Przyjaciel ludzkości". Inskrypcja wykracza poza prywatny zapis żałoby, budując publiczny wizerunek urzędnika realizującego określony ideał. W realiach prowincjonalnej społeczności ziemiańskiej kompetencje urzędowe, pozycja rodzinna i osobista reputacja pozostawały ze sobą ściśle powiązane, a epitafium dokumentuje system wartości stanowiący podstawę społecznego autorytetu – kluczowego w przypadku urzędu pochodzącego z wyboru.

Uzupełnieniem tego przekazu jest tablica poświęcona Apolonii z Turskich Smorczewskiej (1770–1849), ufundowana przez wnuczkę Anielę Chróściechowską (zm. 1857). Nieboszczka została przedstawiona jako „anielskiej dobroci matka i opiekunka", która zjednywała serca przyjaciół i sąsiadów.

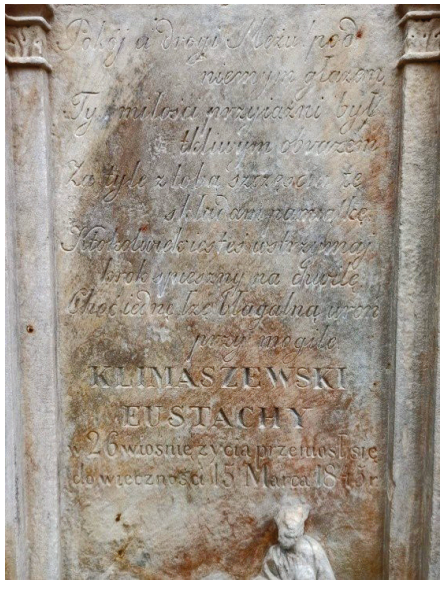

16. Nagrobek Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach, zbliżenie na inskrypcję wyrytą na licu frontowym. Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki, close-up of the inscription carved into the front face. Photo by W. Darkiewicz

Odmienny charakter ma inskrypcja nagrobka Eustachego Klimaszewskiego. Pochodzący od młodej wdowy wiersz eksponuje więź małżeńską i osobiste doświadczenie straty. Nie trzeba się upierać, że są to próby nader wyszukane, raczej ciąży tu „duch sztambucha":

> *Pokój ci drogi Mężu pod | niemym głazem | Ty miłości przyiaźni był | tkliwym obrazem | Za tyle z tobą szczęścia tę| składam pamiątkę | Ktokolwiek iesteś wstrzymaj | krok spieszny na chwilę | Choć iednę łzę błagalną uroń | przy mogile*

– co jednak nie umniejsza jego wartości poznawczej jako autentycznego świadectwa ówczesnych wzorów kulturowych, a może nawet ją wzmacnia.

Zestawienie tych inskrypcji ukazuje zróżnicowanie XIX-wiecznych wzorców osobowych oraz przemiany języka żałoby. Mężczyzna pełniący funkcje publiczne przedstawiany jest przede wszystkim jako obywatel, urzędnik i głowa rodziny, kobieta – przez pryzmat ról rodzinnych i opiekuńczych, natomiast młody małżonek zostaje zapamiętany poprzez uczucia, przedwczesną śmierć i tęsknotę najbliższych. Równocześnie oficjalna, pochwalna retoryka epitafiów Smorczewskich ustępuje w nagrobku Klimaszewskiego bardziej bezpośredniemu i emocjonalnemu tonowi. Sam fakt odmienności inskrypcji wynika oczywiście w dużym stopniu z odmiennych biografii. Jan Smorczewski zmarł w słusznym – jak na tamte czasy – wieku 65 lat, po czterech dekadach służby publicznej, podczas gdy Eustachy odszedł, mając 26 lat, a zachowane informacje o jego życiu ograniczają się do wykształcenia i statusu rodzinnego. Trudno jednak nie dostrzec, że przyjęte formuły odpowiadają również zmieniającym się wzorcom kulturowym i obyczajowym: klasycystyczna powściągliwość i pochwała cnót ustępują tu romantycznej ekspresji uczuć oraz akcentowi położonemu na intymne więzi rodzinne.

Prace konserwatorskie

Przeprowadzone w latach 2021–2024 prace konserwatorsko-restauratorskie objęły nagrobek Klimaszewskiego, kapliczkę słupową i grobowiec Smorczewskich (zabytki rejestrowe) oraz groby Kosińskich i Moniuszków z XIX i XX w., przy czym zabiegi przy tych ostatnich nie miały charakteru skomplikowanego konserwatorsko i nie będą tu opisywane.

Prace konserwatorsko-restauratorskie nagrobka Eustachego Klimaszewskiego, przeprowadzone w pracowni konserwatorskiej w 2021 r., objęły pełną konserwację i restaurację nagrobka[21]. W dolnej części pomnika, obejmującej trzon z płytami inskrypcyjnymi i płaskorzeźbą, zasadniczy zakres robót miał charakter typowo konserwatorski. Usunięto zabrudzenia i nawarstwienia biologiczne, wzmocniono osłabioną strukturę kamienia, uzupełniono ubytki, przywrócono czytelność inskrypcji oraz poddano konserwacji płaskorzeźbę przedstawiającą śmierć Eustachego. Znacznie bardziej złożone prace wykonano przy neogotyckiej nastawie, która zachowała się w stanie dalece niekompletnym i była pozbawiona wielu elementów dekoracyjnych. Na podstawie zachowanych fragmentów



17. Nagrobek Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach, lico frontowe, w stanie przed konserwacją. Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki, front face, before conservation. Photo by W. Darkiewicz



18. Nagrobek Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach, ściana tylna steli, w stanie przed konserwacją. Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki, rear face of the stele, before conservation. Photo by W. Darkiewicz

odtworzono brakujące pinakle, kwiaton oraz liczne detale ornamentalne i architektoniczne, rekonstruując tym samym historyczną kompozycję zwieńczenia. Prace wymagały nie tylko uzupełnienia ubytków materiału, lecz także odtworzenia przestrzennej formy i wzajemnych proporcji elementów dekoracyjnych. Całość poddano scaleniu kolorystycznemu i zabezpieczeniu, po czym nagrobek ponownie zmontowano i osadzono na nowej podstawie z piaskowca. Efektem prac było przywrócenie zabytkowi pełnej czytelności architektonicznej, rzeźbiarskiej i inskrypcyjnej oraz odzyskanie przez niego pierwotnej bogatej sylwety, charakterystycznej dla neogotyckiej sztuki sepulkralnej[22].

Kapliczka słupowa i kaplica grobowa Smorczewskich pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. były poddane nie tyle pracom konserwatorsko-restauratorskim, co raczej rodzajowi „gospodarskiego remontu" prowadzonego przy okazji większych prac przy kościele. Wprowadzono wówczas ahistoryczną unifikację warstw zewnętrznych kapliczki i kaplicy poprzez malowanie partii cokołowych jednolitym kolorem brązowym, dachy pokryto tymi samymi rozbiórkowymi dachówkami oraz uzupełniono tynki[23].



19. Nagrobek Eustachego Klimaszewskiego w Miłkowicach-Maćkach, front neogotyckiej nastawy w stanie przed konserwacją, widoczne ubytki struktury. Fot. W. Darkiewicz
Tombstone of Eustachy Klimaszewski in Miłkowice-Maćki, front of the Neo-Gothic superstructure before conservation, showing losses to the structure. Photo by W. Darkiewicz



20. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, front w stanie przed konserwacją. Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, front view before conservation. Photo by W. Darkiewicz



21. Kapliczka słupowa w Miłkowicach-Maćkach, widok od strony południowo-zachodniej, w stanie przed konserwacją. Fot. W. Darkiewicz
Pillar shrine in Miłkowice-Maćki, view from the south-west, before conservation. Photo by W. Darkiewicz

Pomimo tych prac – a może w związku z nimi – stan obu obiektów bardzo szybko się pogarszał, przede wszystkim wskutek znaczącego zawilgocenia odziemnego oraz opadowego, które z kolei wynikało z postępującej degradacji dachów. Niepełność lub brak profesjonalizmu przeprowadzonych prac (w szczególności nieprawidłowe użycie do zabytkowej substancji zapraw cementowych i niewłaściwych spoin oraz ogólnie słaba jakość użytych materiałów) nie były jednak najgorszą rzeczą, jaka spotkała kaplicę grobową Smorczewskich. Należy



22. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, widok elewacji frontowej i północnej w stanie przed konserwacją. Fot. W. Darkiewicz
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, view of the front and northern façades before conservation. Photo by W. Darkiewicz



23. Kaplica grobowa Smorczewskich w Miłkowicach-Maćkach, widok elewacji frontowej i północnej w 1964 r. Fot. archiwum WUOZ w Białymstoku
Smorczewski family tomb chapel in Miłkowice-Maćki, view of the front and northern façades in 1964. Photo by archive of the Voivodeship Office for the Protection of Monuments in Białystok

przyjąć, że to właśnie w czasie tych prac sprymitywizowano kaplicę, usuwając dosłownie cały detal architektoniczny: dekoracyjne płyciny, profilowane gzymsy, a nawet kapitele półkolumn – dobrze jeszcze widoczne w dokumentacji archiwalnej pochodzącej z 1985 r.![24] Konstatacja taka jest zupełnie oczywista, warto jednak zaznaczyć, że przypadek ten obrazuje znaczenie dokumentacji oraz aktualizacji dokumentacji – gdyby nie fotografie zachowane w archiwum WUOZ w Białymstoku, prace restauratorskie prawdopodobnie nie zostałyby podjęte, ewentualnie utrwaliłyby formę zubożoną niemal do banalności, w której najważniejszymi elementami pozostawałyby tablice inskrypcyjne.

Prace konserwatorsko-restauratorskie obu zabytków miały charakter kompleksowy. Wykonano naprawy fundamentów, izolację przeciwwilgociową i odwodnienie, przeprowadzono przemurowania oraz wymianę najbardziej zniszczonych cegieł, a także wymieniono dachy (nowe więźby i poszycia). W przypadku kaplicy Smorczewskich, ze względu na słabość konstrukcyjną (pęknięcia murów), wprowadzono także nowy element – wewnętrzny stalowy stelaż wspierający. Prace restauratorskie miały tu kluczowe znaczenie: na podstawie archiwalnej dokumentacji i analogii zrekonstruowano utracone elementy wystroju elewacji, w tym profile gzymsów, kapitele półkolumn, dekoracyjne obramienia płycin oraz inne detale sztukatorskie, przywracając obiektowi czytelny, klasycystyczny charakter. Równocześnie przeprowadzono konserwację piaskowcowych i marmurowych tablic epitafijnych, obejmującą oczyszczenie, uzupełnienie ubytków oraz restaurację powierzchni kamienia. W przypadku kapliczki słupowej odtworzono także dekoracyjne profile wszystkich kondygnacji i dokonano restauracji wnęki z figurą Matki Bożej. Efektem prac było przywrócenie ich pierwotnych walorów architektonicznych i estetycznych, a także trwałe zabezpieczenie obu zabytków.

Działania konserwatorsko-restauratorskie przy nagrobku Eustachego Klimaszewskiego, przeprowadzone w 2021 r., uzyskały dofinansowanie w wysokości 45 tys. zł z Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Ochrona Zabytków", przy wkładzie własnym Fundacji Imienia Własnego wynoszącym 5 tys. zł. W 2022 r. pierwszy etap prac przy kapliczce słupowej wsparł Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków kwotą 4 tys. 700 zł, przy wkładzie własnym Fundacji w wysokości 5 tys. 62 zł. W tym samym roku pierwszy etap projektu przy kaplicy grobowej Smorczewskich otrzymał dofinansowanie w wysokości 80 tys. zł z ww. programu „Ochrona Zabytków", przy wkładzie własnym wynoszącym 1600 zł.

Drugie etapy konserwacji obu obiektów sfinansowano z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków „Polski Ład". W 2023 r. na zadania przy kapliczce słupowej przeznaczono 24 tys. 108 zł (KPRM/BGK) oraz 492 zł (Powiat Siemiatycki). W 2024 r. prace przy kaplicy grobowej Smorczewskich uzyskały wsparcie w wysokości 63 tys. 700 zł (KPRM/BGK) oraz 1300 zł (Gmina Drohiczyn).

Na uwagę zasługuje fakt, że dwa miłkowickie obiekty uzyskały dofinansowanie z centralnego Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Ochrona Zabytków". Potwierdza to, że ich wartość została dostrzeżona także w skali krajowej. Znaczenie tego wsparcia jest tym większe, że zadania dotyczące zabytków województwa podlaskiego stanowią corocznie średnio kilka na kilkaset przedsięwzięć dofinansowywanych w ramach tego programu.

Zagadnienia konserwatorskie – uwagi ogólne

Jeśli chodzi o wnioski dotyczące technicznej strony konserwacji, warto odnotować zmieniające się podejście do niektórych, obecnie wciąż powszechnie stosowanych zabiegów – rozpoznane przez autora już po wykonaniu prac, wraz z poszerzaniem wiedzy konserwatorskiej. Należy podkreślić, że wszystkie opisane prace wykonano z dużą biegłością – prawidłowo, zgodnie z zatwierdzonymi programami, co znalazło odzwierciedlenie w dokonanych odbiorach. Pojawia się jednak pytanie o zasadność niemalże automatycznego, tj. bez przeprowadzenia stosownych analiz dla konkretnego przypadku, stosowania przy historycznych murach współczesnych izolacji przeciwwilgociowych, orynnowania czy opasek drenażowych[25]. Rozwiązania te, jak podkreśla się w literaturze przedmiotu[26], mogą ingerować w organiczny sposób funkcjonowania budowli, które przez wieki oparte były nie na całkowitym odcięciu fundamentów od wody, lecz na umożliwieniu jej szybkiego odpływu i odparowywania. Przypadki ścisłego uszczelnienia fundamentów od zewnątrz (warstwy bitumiczne, folia kubełkowa) przy braku izolacji poziomej pokazują, że przenikająca od dołu wilgoć pozbawiona możliwości odparowania głęboko wnika w substancję i wraz z solami migruje ku wyższym partiom muru, a opaski drenażowe potrafią – szczególnie po uszkodzeniu lub zatkaniu – zamienić otoczenie murów w rodzaj „wanny" gromadzącej, a nie odprowadzającej wodę.

Jest to kwestia o znaczeniu systemowym, wymagająca pogłębionej dyskusji, a ostatecznie zapewne także wiążących komisje konserwatorskie wytycznych

i programu szkoleń. Powszechność takich rozwiązań pokazuje, że również w środowisku tak wrażliwym na zachowanie autentyzmu i ochronę tradycyjnych rozwiązań jak konserwatorzy zabytków można zbyt łatwo zaufać nowoczesnej technologii[27], nie sprawdzając dostatecznie jej kompatybilności nie tylko z historycznymi materiałami, lecz także całościowym – rozumianym i wykorzystywanym przez naszych poprzedników – systemem samoregulacji zabytkowych obiektów[28].

Podobna refleksja dotyczy opracowania powierzchni elewacji. Zastosowane przy kapliczce słupowej i kaplicy Smorczewskich paroprzepuszczalne farby mineralne (zolowo-krzemianowe) są rozwiązaniem uznawanym za wysoce jakościowe i niewątpliwie technicznie poprawnym, jak się jednak wydaje, wybór farby lub pobiały wapiennej mógłby lepiej odpowiadać charakterowi tych obiektów. Różnica dotyczy nie tylko „zawartości białego w bieli", lecz także faktury, stopnia krycia i sposobu rozpraszania światła, cech niezmiernie istotnych dla odbioru historycznej architektury i technik wykonawczych, a więc i kluczowych dla zachowania i rozumienia autentyczności oraz integralności zabytków.

Zakończenie

Teren przykościelny w Miłkowicach-Maćkach nie jest zamkniętym zespołem historycznym, lecz – na szczęście – miejscem żywym, wykorzystywanym podczas procesji, nabożeństw i innych uroczystości religijnych i lokalnych. Ciągłość tej funkcji stanowi istotną wartość miejsca i nie powinna być ograniczana. Żywy charakter zespołu, w połączeniu ze stosunkowo rozległą przestrzenią pozostającą bez trwałego zagospodarowania, stwarza jednak możliwość dalszych przekształceń. Niektóre z dotychczasowych realizacji pokazują, że mogą one następować bez dostatecznego zrozumienia i poszanowania historycznego układu oraz estetyki otoczenia.

Miłkowice są przy tym jednym z wielu, choć na szczęście nienależącym do najbardziej jaskrawych, przykładów zjawiska znacznie szerszego: zanikania – również w kręgach kościelnych, które wydawałyby się szczególnie predestynowane do rozeznawania perspektywy długiego trwania – rozumienia wartości zarówno poszczególnych obiektów i istniejących między nimi powiązań, jak i tradycyjnych układów przestrzennych oraz składających się nań elementów. Szczególnie nagannym przejawem braku poszanowania integralności zabytku były prace przeprowadzone w 1997 r. przy kaplicy Smorczewskich. Trudno je określić jako prace restauratorsko-konserwatorskie, raczej „renowację", w wyniku której zatarto historyczny detal architektoniczny. Niezależnie od intencji wykonawców, a także przy uwzględnieniu faktu, że lata dziewięćdziesiąte XX w. były okresem wyjątkowo „chudym" dla polskiej kultury, było to działanie w oczywisty i bezpośredni sposób godzące w zabytkową, dużej wartości substancję. Jego niedopuszczalność podkreśla dodatkowo fakt, że pracom nie towarzyszyło sporządzenie dokumentacji stanu zabytku.

Problem dotyczy jednak również działań mniej bezpośrednich. Należy do nich zarówno dopuszczanie nowych obiektów, niewyróżniających się spośród seryjnych wyrobów kamieniarskich, jak i niedostateczne poszanowanie starego

drzewostanu. Nie jest on jedynie składnikiem krajobrazu, choć i ten walor ma znaczenie niepoślednie. Pomijając głęboko zakorzenioną, sięgającą czasów prasłowiańskich i często inkulturowaną przez chrześcijaństwo symboliczną rolę drzew, a nawet poszczególnych ich gatunków, z perspektywy konserwatorskiej należy odnotować, że drzewostan współtworzy miejscowy mikroklimat i osłania zabytki przed działaniem czynników atmosferycznych[29]. Pokazuje to również przypadek kaplicy Smorczewskich, której dach po ograniczeniu naturalnej osłony zapewnianej przez wiekowe lipy jest obecnie narażony na silnie destrukcyjne oddziaływanie wiatru, szczególnie niebezpieczne dla jego odeskowania.

Zasadne wydaje się zatem rozważenie objęcia zespołu miłkowickiego ochroną obszarową – wypracowaną koniecznie we współpracy z parafią i lokalną społecznością. Rozwiązanie takie nie powinno być postrzegane jako administracyjne obciążenie, lecz jako wyjątkowe i prestiżowe wyróżnienie miejsca oraz potencjalny czynnik rozwoju lokalnego. Ochrona powinna obejmować nie tylko poszczególne zabytki, lecz także historyczny układ terenu, ewentualnie osie widokowe, drzewostan, niezabudowane przestrzenie oraz ogólnie relację zespołu z otaczającym krajobrazem. Nie musiałaby to oznaczać zakazu zmian, lecz ustanowienie zasad pozwalających godzić potrzeby parafii i społeczności z zachowaniem wartości miejsca – zanim ich stopniowa utrata stanie się dostrzegalna dopiero jako fakt.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku

Buchholtz A., „Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich prowadzonych przy kaplicy grobowej rodziny Smorczewskich z cmentarza przykościelnego w Miłkowicach Maćkach", Zambrów 2024 (dokumentacja przekazana także do Archiwum Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie).

Buchholtz A., Tałuć K., „Dokumentacja prac konserwatorskich nagrobka Eustachego Klimaszewskiego z cmentarza przykościelnego w Miłkowicach-Maćkach", Krajewo Borowe 2021.

Hejke S., „Program prac konserwatorskich do kapliczki słupowej w Miłkowicach-Maćkach", Warszawa 2021 (mps w posiadaniu autora).

Karta ewidencyjna zabytku nr 298, www.archiwum.zabytek.pl/pl/fiszki/NID_N_20_FI.402921/1 [dostęp: 19.09.2026].

Karta ewidencyjna zabytku. Kaplica grobowa rodziny Smorczewskich, oprac. I. Galicka, 1964 r.

Karta ewidencyjna zabytku. Kapliczka, oprac. I. Galicka, 1964 r.

Trochimowicz E., „Od sacrum do pustki. Wielowymiarowy aspekt zanikania drzewostanu na cmentarzach województwa podlaskiego", niepublikowany referat wygłoszony podczas konferencji „Przebudzenie Zabytków IV", Białystok, 24 IV 2026.

Wkładka do karty ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa, oprac. K. Harbaszewski, 2001 r.

Wkładka do karty ewidencyjnej zabytku. Kaplica grobowa rodziny Smorczewskich, oprac. Z. Jagodziński, 1985 r.

Materiał ilustracyjny

Zbiór fotografii chat drewnianych z Miłkowic-Maćków z kolekcji Władysława Paszkowskiego, nr 1527-A, pbc.biaman.pl/dlibra/publication/80457/edition/77979/content? [dostęp: 13.07.2026].

www.zabytek.pl/pl/obiekty/cmentarz-rzymskokatolick-689970/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_20_EN.111258/1 [dostęp: 19.09.2026].

Opracowania

Banaś A., *Kult świętego Rocha na przestrzeni wieków. Rekonesans*, „Pharmacopola" 2024, nr 5, www.scribd.com/document/988197010/pharmacopola-5–2024 [dostęp: 19.09.2026].

Boguszewska K., *Losy wybranych kaplic grobowych towarzyszących założeniom rezydencjonalnym na terenie województwa lubelskiego*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych" 2015, nr 1.

Eckert W. i in., *Optymalizacja metod konserwacji. Zagadnienie nierównowagi wilgotnościowej w obiektach zabytkowych*, red. B.J. Rouba, Warszawa 2022.

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Seria nowa, t. 12, z. 1: *Siemiatycze, Drohiczyn i okolice*, red. M. Kałamajska-Saeed, Warszawa 1996.

Konończuk W., *Kaplica Schulzów w Pawlinowie. Zarys problematyki prawosławnych grobowców rodowych na Podlasiu*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2018, z. 24.

Łabędzki T., *Święty Roch – kim był, cuda, historia życia, kiedy jest święto?*, www.wojciech.bialystok.pl/swiety-roch-kim-byl-cuda-historia-zycia-kiedy-jest-swieto/ [dostęp: 19.09.2026].

Miller K., *O konserwacji zabytkowej ambony w Miłkowicach Maćkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego" 1998, z. 4.

Polaska J., *Konserwacja nieznanego obrazu Ukrzyżowanie z kościoła parafialnego pw. św. Rocha w Miłkowicach Maćkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2005, z. 11.

Rostkowski Z., *Zarys historii parafii św. Rocha w Miłkowicach Maćkach*, www.niedziela.pl/artykul/34540/nd/Zarys-historii-parafii-sw-Rocha-w-Milkowicach-Mackach [dostęp: 13.07.2026].

Rostkowski Z., Rzymski J., *Diecezja Drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, Drohiczyn 2013.

Rouba B., *Fenomen dawnych budowli*, „Ochrona Zabytków" 2025, nr 1.

Rouba B., *Problem nowoczesnych technik w działalności konserwatorskiej*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Maszyn Przepływowych Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku" 2022, nr 524/1483.

Rouba B., *Zawilgocenie – problem opiekuna kościoła*, „Renowacje i Zabytki" 2021, nr 1.

Witek A., *Nagrobki – dziedzictwo niezbędne do zachowania*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2024, z. 30.

Przypisy

1 Z. Rostkowski, J. Rzymski, *Diecezja Drohiczyńska. Spis parafii i duchowieństwa 2013*, Drohiczyn 2013; Z. Rostkowski, *Zarys historii parafii św. Rocha w Miłkowicach Maćkach*, www.niedziela.pl/artykul/34540/nd/Zarys-historii-parafii-sw-Rocha-w-Milkowicach-Mackach [dostęp: 13.07.2026]; K. Miller, *O konserwacji zabytkowej ambony w Miłkowicach Maćkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego" 1998, z. 4; J. Polaska, *Konserwacja nieznanego obrazu Ukrzyżowanie z kościoła parafialnego pw. św. Rocha w Miłkowicach Maćkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2005, z. 11.

2 Te i kolejne dane związane z rysem historycznym Miłkowic zostały zaczerpnięte z: Z. Rostkowski, J. Rzymski, *Diecezja Drohiczyńska…*, s. 274–275.

3 Dane z archiwum autora oraz relacji p. Tomasza Zaleskiego z Miłkowic.

4 Por. zbiór fotografii chat drewnianych z Miłkowic-Maćków z kolekcji Władysława Paszkowskiego, nr 1527-A, pbc.biaman.pl/dlibra/publication/80457/edition/77979/content? [dostęp: 13.07.2026]; cmentarz parafialny założony w poł. XIX w. (por. www.zabytek.pl/pl/obiekty/cmentarz-rzymskokatolick-689970/dokumenty/PL.1.9.ZIPOZ.NID_N_20_EN.111258/1, dostęp: 19.09.2026).

5 Jan Augustyn Smorczewski (ok. 1757–1822), syn Leopolda i Marianny z Tużyckich, skarbnik ziemski drohiczyński, sędzia powiatów bielskiego i drohiczyńskiego, dziedzic Sieniewic, fundator kościoła w Miłkowicach-Maćkach, za: Z. Rostkowski, J. Rzymski, *Diecezja Drohiczyńska…*, s. 274, przy czym opracowanie to podaje prawdopodobnie błędną datę 1754 jako rok urodzenia Smorczewskiego – zgodnie z inskrypcją na grobowcu Smorczewski zmarł w 1822 r. w wieku 65 lat.

6 Por. np. A. Banaś *Kult świętego Rocha na przestrzeni wieków. Rekonesans*, „Pharmacopola" 2024, nr 5, s. 28–31, www.scribd.com/document/988197010/pharmacopola-5-2024 [dostęp: 19.09.2026]; T. Łabędzki, *Święty Roch – kim był, cuda, historia życia, kiedy jest święto?*, www.wojciech.bialystok.pl/swiety-roch-kim-byl-cuda-historia-zycia-kiedy-jest-swieto/ [dostęp: 19.09.2026].

7 Znamienne jest, że w wymienianych źródłach opisujących kościół w Miłkowicach-Maćkach i podających podstawowe informacje historyczne o tej wsi nie ma jakiejkolwiek informacji o obiektach z otoczenia kościoła; z zabudowy przykościelnej wzmiankowane są jedynie drewniana dzwonnica i kaplica nad studnią z cudownym źródłem, które akurat pozbawione są istotnych walorów artystycznych. O ile nie dziwi to w źródłach kościelnych, głównie opisach wizytacji, koncentrujących się na dobrach *stricte* kościelnych jak budynki sakralne i ich wyposażenie, o tyle zwraca uwagę w źródłach opisujących miejsce z perspektywy artystycznej.

8 Ambona ta stanowiła pierwotnie wyposażenie kościoła w Sadach. Parafia ta została zlikwidowana w ramach represji postyczniowych w 1865 r., a kościół oddano duchowieństwu prawosławnemu. Część wyposażenia kościoła została w związku z tym przeniesiona do Miłkowic, por. Z. Rostkowski, J. Rzymski, *Diecezja Drohiczyńska…*, s. 275.

9 Tamże; Z. Rostkowski, *Zarys historii parafii św. Rocha w Miłkowicach Maćkach*, www.niedziela.pl/artykul/34540/nd/Zarys-historii-parafii-sw-Rocha-w-Milkowicach-Mackach [dostęp: 13.07.2026]; K. Miller, *O konserwacji zabytkowej ambony w Miłkowicach Maćkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego" 1998, z. 4; J. Polaska, *Konserwacja nieznanego obrazu Ukrzyżowanie z kościoła parafialnego pw. św. Rocha w Miłkowicach Maćkach*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2005, z. 11.

10 A. Witek, *Nagrobki – dziedzictwo niezbędne do zachowania*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2024, z. 30.

11 S. Hejke, „Program prac konserwatorskich do kapliczki słupowej w Miłkowicach-Maćkach", Warszawa 2021 (mps w posiadaniu autora). Por. Karta ewidencyjna zabytku. Kapliczka, oprac. I. Galicka, 1964 r., Archiwum WUOZ w Białymstoku (dalej: AWUOZB).

12 Por. Karta ewidencyjna zabytku nr 298, www.archiwum.zabytek.pl/pl/fiszki/NID_N_20_FI.402921/1 [dostęp: 19.09.2026].

13 Por. Karta ewidencyjna zabytku. Kapliczka, oprac. I. Galicka, 1964 r., AWUOZB.

14 Por. Karta ewidencyjna zabytku. Kaplica grobowa rodziny Smorczewskich, oprac. I. Galicka, 1964 r., AWUOZB.

[15] A. Buchholtz, „Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich prowadzonych przy kaplicy grobowej rodziny Smorczewskich z cmentarza przykościelnego w Miłkowicach Maćkach", Zambrów 2024 (dokumentacja przekazana do AWUOZB oraz Archiwum Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie).

[16] Por. W. Konończuk, *Kaplica Schulzów w Pawlinowie. Zarys problematyki prawosławnych grobowców rodowych na Podlasiu*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego" 2018, z. 24.

[17] K. Boguszewska, *Losy wybranych kaplic grobowych towarzyszących założeniom rezydencjonalnym na terenie województwa lubelskiego*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych" 2015, nr 1.

[18] *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Seria nowa*, t. 12, z. 1: *Siemiatycze, Drohiczyn i okolice*, red. M. Kałamajska-Saeed, Warszawa 1996.

[19] Cenne, szczegółowe uwagi dotyczące kaplicy Smorczewskich i innych obiektów zawdzięczam mgr. inż. arch. Ireneuszowi Kossakowskiemu, www.ikossakowski.pl.

[20] Eustachy Klimaszewski (1818–1845), ur. w Zajęcznikach, syn Jana i Anny z Czarnockich; nauki pobierał w Warszawie, początkowo u pijarów, potem w Wojewódzkim Gimnazyum Warszawskim; od 1840 r. mąż Elżbiety z Kosińskich (1818–1864), ur. w należącym wówczas do Kosińskich majątku Bryki, córki Franciszka i Teresy z Tąkielów, zam. we dworze w Stefaninie, gdzie Klimaszewski zmarł; ze związku tego w latach 1842–1845 urodziły się cztery córki: Stefanja Teresa (zm. 1843 r., pochowana w Miłkowicach), Stanisława Anna, Stefanja Maryanna i Eustachia (3 miesiące po śmierci ojca).

[21] A. Buchholtz, K. Tałuć, „Dokumentacja prac konserwatorskich nagrobka Eustachego Klimaszewskiego z cmentarza przykościelnego w Miłkowicach-Maćkach", Krajewo Borowe 2021.

[22] Szczegółowy zakres prac dostępny jest w: A. Buchholtz, K. Tałuć. „Dokumentacja prac konserwatorskich…" w AWUOZB oraz Archiwum Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie. Dokumenty te są też obszernie cytowane w publikacji Agnieszki Witek (por. A. Witek, *Nagrobki…*, s. 5).

[23] Wkładka do karty ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa, oprac. K. Harbaszewski, 2001 r., AWUOZB.

[24] Por. Wkładka do karty ewidencyjnej zabytku. Kaplica grobowa rodziny Smorczewskich, oprac. Z. Jagodziński, 1985 r., AWUOZB.

[25] Por. wnioski i rekomendacje dotyczące przygotowania i prowadzenia prac zawarte w: W. Eckert i in., *Optymalizacja metod konserwacji. Zagadnienie nierównowagi wilgotnościowej w obiektach zabytkowych*, red. B.J. Rouba, Warszawa 2022, s. 58.

[26] Por. B. Rouba, *Zawilgocenie – problem opiekuna kościoła*, „Renowacje i Zabytki" 2021, nr 1.

[27] Por. taż, *Problem nowoczesnych technik w działalności konserwatorskiej*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Maszyn Przepływowych Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku" 2022, nr 524/1483.

[28] Por. np. taż, *Fenomen dawnych budowli*, „Ochrona Zabytków" 2025, nr 1.

[29] Por. E. Trochimowicz, „Od sacrum do pustki. Wielowymiarowy aspekt zanikania drzewostanu na cmentarzach województwa podlaskiego", niepublikowany referat wygłoszony podczas konferencji „Przebudzenie Zabytków IV", Białystok, 24 IV 2026.

Miłkowice-Maćki: An Exceptional Concentration of Cultural Heritage off the Beaten Track

The churchyard in Miłkowice-Maćki, surrounding the parish church of St Roch, contains a small yet exceptionally diverse ensemble of religious and funerary monuments. Within this limited area, structures dating from the first half of the eighteenth century to the first half of the twentieth century have survived: a Baroque pillar shrine, the Neoclassical tomb chapel of the Smorczewski family, the Neo-Gothic tombstone of Eustachy Klimaszewski, traditional tombstones with cast-iron crosses, and monuments dating from the interwar period.

Their significance derives not only from the value of the individual architectural and sculptural forms, but above all from the integrity of the ensemble, which documents changes in local artistic culture, funerary customs, and family remembrance. The surviving inscriptions provide information about noble families associated with the Drohiczyn region, the offices held by their members, and the personal ideals valued by the local elites.

The article provides a synthetic overview of the churchyard ensemble in Miłkowice-Maćki, its regional historical and cultural significance, the cemetery-'s most important monuments, and the conservation and restoration work carried out between 2021 and 2024 as part of projects undertaken by the Fundacja Imienia Własnego.

Translated by Olgierd Dróżdż